



Sygn. akt I NSNc 221/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

Jacek Leśniewski (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa [...] Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko T. P. (poprzednio W.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2022 r.

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 stycznia 2018 r. sygn. akt II Ca [...]:

1. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 stycznia 2018 r. sygn. akt II Ca [...] w pkt I;

2. oddala apelację powoda co do kwoty 17 223,20 zł (siedemnaście tysięcy dwieście dwadzieścia trzy złote i dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w L. II Wydział Cywilny Odwoławczy w sprawie II Ca [...] z powództwa O. [...] Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko T. W. (obecnie P.) o zapłatę, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 30 marca 2017 r. sygn. akt II C [...] (pkt I) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od T. W. (obecnie P.) na rzecz O. [...] Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 17 223,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty; oraz (pkt II) uchylił zaskarżony wyrok w pozostałej części w punkcie I, tj. w zakresie żądania zapłaty kwoty 1 269,28 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz w punkcie III w całości i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano, że pozwem z 13 kwietnia 2016 r. powód dochodził od pozwanej kwoty 18 812,92 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem wierzytelności wynikającej z umowy zawartej przez pozwaną z [...] Bank S. A., nabytych przez powoda 19 grudnia 2014 r. Wyrokiem z 30 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w L. (I) oddalił powództwo o zapłatę kwoty 18 492,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty; (II) umorzył postępowanie w pozostałym zakresie; oraz (III) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że 16 kwietnia 2010 r. pozwana zawarła umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr [...] z [...] Bank S.A. w W., na kwotę 24 771,53 zł na okres od 16 kwietnia 2010 r. do 20 kwietnia 2017 r. W związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu pismem z 22 października 2012 r. bank wypowiedział pozwanej umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Roszczenie banku stało się wymagalne w dniu 5 grudnia 2012 r. W dniu 13 listopada 2013 r. bank wystawił przeciwko pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny, w którym stwierdzono, że na wymagalne zadłużenie składały się

kwoty: 20 374,74 zł – kapitał, 1 486,16 zł – odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 20,29% od 16 kwietnia 2010 r. do dnia 5 grudnia 2012 r., 2 989,06 zł – odsetki karne za opóźnienie naliczane od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności zmiennej stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP. Sąd Rejonowy w L. VIII Wydział Cywilny postanowieniem z 20 grudnia 2013 r. zaopatrzył powyższy bankowy tytuł egzekucyjny w klauzulę wykonalności. W dniu 19 grudnia 2014 r. bank zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności nr [...], o czym powód pismem z dnia 30 grudnia 2014 r. poinformował pozwaną, wzywając jednocześnie do uregulowania zadłużenia.

Jak wskazał sąd II instancji, sąd rejonowy umorzył postępowanie na podstawie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. wobec tego, że pismem z 8 lutego 2017 r. pełnomocnik powoda, za zgodą strony pozwanej cofnął powództwo w części, tj. co do kwoty 320,44 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek karnych za opóźnienie. W pozostałym zakresie zdaniem sądu rejonowego roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Sąd rejonowy wskazał, że w przypadku cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół praw przysługujących dotychczasowemu właścicielowi, co do zasady wchodzi on w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, ponieważ zbycie wierzytelności jest irrelevantne dla jego biegu. Jednakże w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna nabywcy kształtuje się w sposób odmienny od nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Sąd rejonowy przywołał stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało wyłącznie bankom i tylko na ich rzecz mogła zostać nadana klauzula wykonalności. Nadanie klauzuli wykonalności podmiotowi innemu niż bank nie jest dopuszczalne (uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16). Do cesjonariusza będącego funduszem sekurytyzacyjnym kontynuującego egzekucję nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. Oznacza to, iż podmiot ten nie może powoływać się na bankowy tytuł egzekucyjny. Fundusz sekurytyzacyjny winien na drodze sądowej dowieść istnienia roszczenia, a następnie uzyskać nowy tytuł wykonawczy

i dopiero na jego podstawie dochodzić roszczenia. Dalej sąd rejonowy wskazał, że skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego związane są tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Skoro zatem powód wywodził swoje roszczenie z umowy kredytowej, to przyjąć należy, że dla tego typu roszczenia termin przedawnienia wynosi 3 lata. Roszczenie wynikające z umowy kredytowej stało się wymagalne w dniu 5 grudnia 2012 r., to trzyletni termin przedawnienia upływał z dniem 5 grudnia 2015 r., zaś pozew w został złożony w dniu 13 kwietnia 2016 r. W tej sytuacji powództwo podlegało oddaleniu jako przedawnione.

Sąd Okręgowy ocenił apelację powoda jako zasadną. Zdaniem sądu II instancji sąd rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, dokonał jednak błędnej ich oceny prawnej, uznając za uzasadniony podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. Jak wskazał sąd odwoławczy, w przypadku przedmiotowej wierzytelności przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło na skutek złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, co miało miejsce w listopadzie 2013 r. Przedawnienie nie biegło do czasu zakończenia postępowania klauzulowego, tj. do czasu wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, co miało miejsce w dniu 20 grudnia 2013 r. Po każdej przerwie przedawnienie biegnie na nowo. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 13 kwietnia 2016 r., a zatem nie upłynął trzyletni termin przedawnienia liczony od zakończenia postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Sąd okręgowy w uzasadnieniu wskazał, że wprawdzie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, przyjął, że

nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powołać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, ale sąd okręgowy, nie podzielił tego stanowiska, powołując się na art. 390 § 2 k.p.c. W tych okolicznościach sąd okręgowy w pkt I wyroku zmienił zaskarżony wyrok sądu rejonowego w punkcie I i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 17 223,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

W skardze nadzwyczajnej datowanej na 11 września 2020 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w L., II Wydział Odwoławczy z 25 stycznia 2018 r., sygn. akt II Ca [...] w części, co do pkt I, zarzucając naruszenie:

1. art. 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 124 § 1 k.c., art. 509 § 1 i § 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię wskutek uznania, że złożenie przez [...] Bank S.A. z siedzibą w W. wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu skutecznie przerwało bieg terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda (nie będącego bankiem), co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego uwzględnienia powództwa;

2. art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo skutecznie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, co ostatecznie doprowadziło do wydania orzeczenia sprzecznego z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu terminu przedawnienia spowodowaną złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i późniejszym wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, bez podjęcia przez Sąd Okręgowy w L. próby przełamania dotychczasowej linii orzeczniczej w trybie art. 390 § 1 k.p.c., a także bez przedstawienia przez Sąd Okręgowy w L. argumentacji przeciwnej zdatnej podważyć wypracowaną dotychczas stabilność w judykaturze;

3. zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez rozstrzygnięcie sprawy pozwanej w sposób odmienny od

ugruntowanej linii orzecniczej Sądu Najwyższego obowiązującej w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy w L., a także obecnie, co w konsekwencji doprowadziło do zachwiania równowagi w sferze ochrony prawnej Pozwanej, której nie zapewniono możliwości skutecznego powołania się na zarzut przedawnienia wobec nabywcy wierzytelności nie będącego bankiem.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę pkt I i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej: u.s.n.) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości,

wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważeniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada

2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania.

Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Rzecznik Praw Obywatelskich – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że wyrok w zaskarżonej części jest prawomocny, bowiem orzeczenie sądu II instancji jest prawomocne z chwilą jego wydania, z wyłączeniem wyroku sądu II instancji uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi. W przedmiotowej sprawie wyrok nie może również zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto zachowany został przewidziany w art. 89 § 3 u.s.n. termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W powyższych okolicznościach wniesiona w przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna spełnia warunki formalne do jej merytorycznego rozpoznania.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.s.n. stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.s.n. w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Niewątpliwie, zasadniczą kwestią dla stwierdzenia zasadności podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów było ustalenie, czy w sprawie toczącej się tak przed sądem rejonowym, jak i okręgowym, złożenie przez bank wniosku o nadanie

klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu skutecznie przerwało bieg terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodowy fundusz.

Zgodnie z art. 118 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (w brzemieniu obowiązującym na dzień wydania zaskarżonego orzeczenia – t.j. Dz.U. 2017, poz. 459; dalej: k.c.) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Stosownie do art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się: 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; 3) przez wszczęcie mediacji. Przedawnienia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 1 i 2 k.c.).

Kwestia przerwania biegu przedawnienia roszczenia objętego bankowym tytułem egzekucyjnym nabytego przez cesjonariusza niebędącego bankiem była już wielokrotnie przedmiotem badania przez Sąd Najwyższy. Kierunek orzecniczy wyznaczyła w powyższej materii uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt III CZP 29/16. W uchwale tej, Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie „Czy przerwa biegu przedawnienia spowodowana złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji przez wierzyciela będącego bankiem wywołuje skutek wobec cesjonariusza tej wierzytelności niebędącego bankiem, gdy egzekucja prowadzona na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności została umorzona na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.?", uchwalił, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na

podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).

Zgodnie z poglądem wyrażanym wielokrotnie przez Sąd Najwyższy skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia w wyniku czynności zmierzających do zaspokojenia roszczenia, podejmowanych na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego nie obejmuje niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności. W kluczowej w tym względzie przytoczonej wyżej uchwale z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16) pogląd taki został wyrażony w odniesieniu do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a następnie, w uchwale z 9 czerwca 2017 r. (III CZP 17/17), powtórzono go w odniesieniu do wniosku o nadanie bankowemu tytułowi wykonawczemu klauzuli wykonalności. Stanowisko to zostało również podzielone w szeregu późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 kwietnia 2017 r., V CSK 493/16; z 21 lipca 2017 r., I CSK 6/17; z 28 marca 2019 r., I CSK 5/18; z 20 kwietnia 2018 r., II CSK 356/17; z 10 grudnia 2020 r., I CSK 182/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 października 2016 r., III CZP 60/16; z 21 grudnia 2017 r., III CZP 84/17).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w przedmiotowej sprawie, podziela zaprezentowaną wyżej jednolitą linię orzeczniczą przyjętą w uchwale z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16). W świetle powyższego, nieprawidłowo sąd II instancji uznał, że w przypadku spornej w sprawie II Ca [...] (II C [...]) wierzytelności na dzień wniesienia pozwu nie upłynął trzyletni termin przedawnienia liczony od zakończenia postępowania o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego w L., słusznie sąd I instancji ocenił, że skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego związane są tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Wszczęcie postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nie może

się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Opisane wyżej stanowisko, jest w pełni zgodne z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Rację miał zatem sąd rejonowy konstatując, że trzyletni termin przedawnienia upływał z dnia 5 grudnia 2015 r., a skoro pozew został złożony w dniu 13 kwietnia 2016 r. to powództwo w tej sytuacji należało oddalić jako przedawnione. Z tych wszystkich względów zaskarżone w przedmiotowej sprawie orzeczenie sądu okręgowego niewątpliwie naruszenia art. 118 k.c., 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 124 § 1 k.c. oraz art. 509 § 1 i § 2 k.c.

Konstatacja taka jest tym bardziej uzasadniona, iż na dzień wydania zaskarżonego wyroku, w orzecnictwie Sądu Najwyższego panowało przekonanie, że bankowy tytuł wykonawczy stanowią ustawowy przywilej banków, polegający na ułatwianiu im dochodzenia swoich wierzytelności wynikających z dokonywanych czynności bankowych, który nie może być rozszerzany na podmioty inne niż banki, bowiem byłoby to nie do pogodzenia z kwalifikowanym i wyjątkowym charakterem tego przywileju (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04 i przywołane w niej orzecznictwo). Również w doktrynie podkreśla się, że nie jest to bowiem czynność podejmowana przed którymkolwiek z organów wymienionych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., lecz wewnątrzbankowa (tak J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 338,339).

Za stanowiskiem tym przemawia również fakt, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 14 kwietnia 2015 r. (P 45/12) uznał przepisy regulujące bankowy tytuł egzekucyjny za niezgodne z art. 32 Konstytucji.

Dokonane w niniejszej sprawie przez sąd okręgowy naruszenie art. 118 k.c., 123 § 1 pkt 1 k.c., art. 124 § 1 k.c. oraz art. 509 § 1 i § 2 k.c., skutkowało wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem i niesprawiedliwego. Stronom postępowania, tak powodowi jak i pozwanej nie zagwarantowano bezpieczeństwa prawnego oraz prawa do sądu i uzyskania ochrony przewidzianej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. W takiej zaś sytuacji zasadny okazał się zarzut Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczący naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji.

Jakkolwiek uznanie zarzutu skarżącego dotyczącego naruszeń zasad konstytucyjnych za zasadny, zbędnym czyni badanie czy dokonane przez sąd okręgowy naruszenie przepisów prawa materialnego było rażące, umożliwiając ocenę przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, tak nie sposób nie zauważyć, że za uznaniem naruszenia przepisów za rażące przemawia okoliczność, że zaskarżony w przedmiotowej wyrok sprawie wydany został wiele miesięcy po wydaniu uchwały z 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16) oraz z 9 czerwca 2017 r. (III CZP 17/17). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że istnienie w dacie zaskarżonego orzeczenia jednolitej wykładni naruszonego przepisu, a także istnienie dotyczącego problemu prawnego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego i w konsekwencji orzeczenie contra powszechnie znanej uchwały i orzecznictwu świadczy o rażącym naruszeniu prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2021 r., I NSNc 105/20).

Dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości.

W ocenie Sądu Najwyższego w okolicznościach przedmiotowej sprawy zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przemawia za uchyleniem zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w L.. Sąd ten nie wywiązał się z obowiązku ciążącego na organach państwa, orzekając wbrew powszechnie znanej uchwały i orzecznictwu, nie zapewniając ochrony zaufaniu, jakie obywatel ma prawo w nim i w pewności prawa pokładać. Niewątpliwie zatem naruszył art. 2 Konstytucji RP. Słusznie wskazuje Rzecznik Praw Obywatelskich za Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, że zasada pewności prawnej dąży do zagwarantowania pewnej stabilności sytuacji prawnych oraz do wspierania zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Utrzymywanie w obiegu prawnym sprzecznych rozstrzygnięć sądowych rodzi ryzyko powstania stanu niepewności prawnej, który może zmniejszyć zaufanie obywateli do sądów, mimo iż zaufanie to stanowi jeden z podstawowych komponentów państwa prawa. Pewność i stabilność orzeczeń sądowych, zapewniana przez jednolitość orzecznictwa stanowi kluczową wartość do zbudowania społecznego zaufania do sądów i przekonania o sprawiedliwości

podejmowanych przez nich rozstrzygnięć, realizując prawo do rzetelnego procesu, zawartego w konstytucyjnym prawie obywatela do sądu (art. 45 Konstytucji RP), a także jest wyrazem respektowania konstytucyjnej zasady równości (art. 32 Konstytucji RP). Brak jest podstaw, by w podobnych stanach faktycznych, różnicować status obywateli, li tylko z tego względu, że sąd II instancji, podziela odmienny pogląd, niż ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego. Dostrzegając kontrowersje dotyczące samej instytucji przedawnienia i jej *ratio* (por. J. Kuźmicka-Sulikowska, op. cit.; J. Kruszyńska-Kola, *Ratio* przedawnienia, Warszawa 2020). Sąd Najwyższy podkreśla, że za jego stanowiskiem w niniejszej sprawie przemawiają przede wszystkim racje systemowe, z punktu widzenia których musi zostać wyeliminowana nieprawidłowość postępowania sądu II instancji, polegająca na przyjęciu odmiennego stanowiska i otwartej krytyce utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, bez jednoczesnej, pogłębionej argumentacji wskazującej na istnienie w sprawie zagadnienia prawnego powodującego rozbieżności w orzecznictwie, podczas gdy istniała właściwa droga polegająca na możliwości skierowania do Sądu Najwyższego pytania prawnego, które jest odpowiednim instrumentem eliminowania z orzecznictwa ewentualnych rozbieżności. Zgodnie bowiem z art. 1 ust.1 lit. a u.s.n. to Sąd Najwyższy jest organem powołanym do zapewnienia zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i sądów wojskowych przez rozpoznawanie środków odwoławczych oraz podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne.

Z tych wszystkich względów, uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.s.n. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 25 stycznia 2018 r. sygn. akt II Ca [...] w zaskarżonym zakresie oraz oddalił apelację powoda, co do kwoty 17 223,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty. W ocenie Sądu Najwyższego ekonomika procesowa sprzeciwiała się, skierowaniu sprawy do ponownego rozpoznania, zaś przemawiała za wydaniem orzeczenia, co do istoty sprawy. W świetle zaprezentowanej wyżej

argumentacji, zarzuty powoda podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie, dlatego też należało ją oddalić jako nieuzasadnioną.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, rozpoznanie niniejszej sprawy nie należało do kognicji Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Artykuł 26 § 1 u.s.n. stanowi, że do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych. Zauważa to nawet skarżący. W ustawie o Sądzie Najwyższym brak jest przepisu, który zezwalałby na rozpoznanie skargi nadzwyczajnej przez Izbę Cywilną Sądu Najwyższego, która to Izba właściwa jest w zasadzie jedynie do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego, gospodarczego, rodzinnego i opiekuńczego, a także spraw dotyczących rejestracji przedsiębiorców i rejestracji zastawów (art. 23 u.s.n.). Zważywszy zatem na okoliczność, że obowiązujące przepisy nie dopuszczają możliwości prowadzenia w Izbie Cywilnej postępowań ze skargi nadzwyczajnej, jak również, że w Izbie tej nie orzekają ławnicy Sądu Najwyższego, stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługuje na aprobatę.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c. i w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n.

a.s.